



„GLOB”
SPÓŁDZIELNIA PRACY

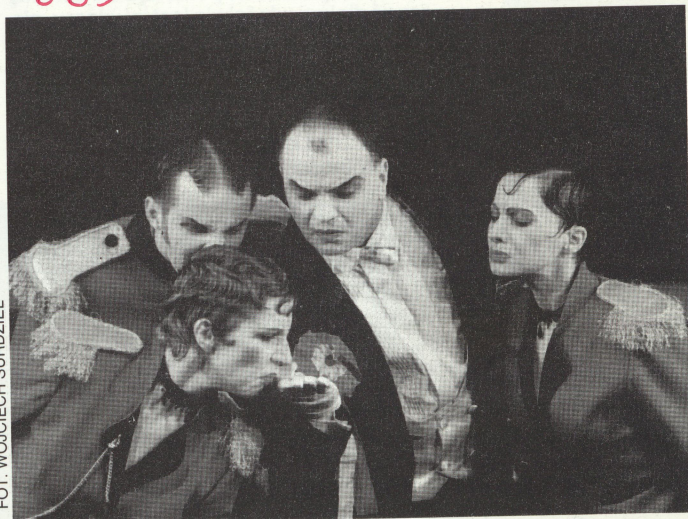
04-028 Warszawa, Aleja Stanów Zjednoczonych 53
tel. 13 42 34 tel./fax 13 44 95

TEATR

03-902 WARSZAWA
ul. Jakubowska 14

7/8 07 - 08 - 96
Nr z dn.

665



FOT. WOJCIECH SURDZIEL

Barbara Guzińska, Kuba Abrahamowicz, Jerzy Batycki, Ewa Czernak-Batycka

Teatr Polski w Bielsku-Białej: *BAL W OPERZE* Juliana Tuwima. Reżyseria i scenografia: Jerzy Batycki, kostiumy: Andrzej A. Doczewski, opracowanie muzyczne: Beata Bednarz, choreografia: Jerzy Cembala, Jerzy Waligórski. Premiera 26 IV 1996.

Przedstawienie zaczyna i kończy dochodzący z ciemności głos Gustawa Holoubka, czytającego (z taśmy) fragmenty biblijnego Objawienia świętego Jana. Słychać skrzypienie drzwi. W ciemną przestrzeń gry wchodzi postać z latarką, świecąc widzom w oczy. Rozsuwa się kurtyna i ujawnia się przestrzeń balu - symbolicznego obrzędu, zawieszającego normy i reguły. To świat chaosu, w którym wyniosłe miesza się z wulgarnym. Gra tu architektura budynku: publiczność patrzy ze sceny na krzesła widowni - opery. Funkcjonalne i wieloznaczne są kostiumy - ni to liberie, ni carskie uniformy. Reżyser "rozpiął poemat na głosy", co sprawiło, że jest to właściwie zwielokrotniony monodram. Zestawiając kontrastowe sytuacje, postawił prostą tezę, że miełe nas maszynka historii i biologii. Przygotowujący balową salę: wodzirej, portier i dwie kelnerki, za pomocą przerysowanych gestów, póz, mimiki, ilustrują działania "ideolo". Choć jest kilka momentów udanych - scena w burdelu lub mijające się wozy "aprowizacyjny i asenizacyjny" - to między wypowiedzianym tekstem a scenicznymi działaniami nie tworzy się dramatyczne napięcie. Melodie zmieniają muzyczną instrumentację fraz wiersza, a aktorom nie pozostaje nic innego, jak tańcząc w takt rytmicznie recytować kwestie.

MAGDALENA LEGENDŹ